

REPUBLIKA

Rok VII

ŁÓDŹ. PONIEDZIAŁEK, 2 WRZEŚNIA 1929 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 240

Wielki pożar składu drzewa przy ulicy Nowo-Zarzewskiej 26.

Ogień zagrażał okolicznym domom których mieszkańcy w popłochu uciekali na ulicę unosząc z sobą swój dobytek.

Splonęły trzy konie i kilka wagonów drzewa.

Wczoraj około północy nad południową stroną miasta, w okolicach Placu Reymonta zajaśniała

KRWAWA LUNA POŻARU.

Na miejsce wyruszyły natychmiast cztery oddziały straży ognjowej. Jak się okazało PŁONAŁ WIELKI SKŁAD DRZEWA, przy ul. Nowo-Zarzewskiej Nr. 26.

Po otrzymaniu pierwszego meldunku o wybuchu groźnego pożaru, na miejsce udał się natychmiast specjalny wystanijk „Republiki”.

W okolicach Placu Reymonta ulice Krucza, Napiórkowskiego, Suwalska i Nowo-Zarzewska tworzą czworobok, wewnątrz którego znajduje się wielki skład drzewa, należący do Arona Goldberga, zamieszkałego przy ul. Nowo-Zarzewskiej Nr. 31. Skład ten zajmuje przestrzeń około 5.000 metrów kwadratowych i posiada wejście z ul. Nowo-Zarzewskiej Nr. 26. Położony jest on w ten sposób, że z pozostałych trzech stron czworoboku przylega bezpośrednio do domów mieszkalnych.

Od strony ul. Napiórkowskiego przylegają do składu wszystkie domy znajdujące się między ulicami Krucza i Suwalską, między Nowo-Zarzewską i Napiórkowską oraz domy na ul. Suwalskiej oznaczone numerami 7, 9 i 11. Frontowe domy znajdujące się przy tych ulicach są murowane, jednakże na podwórzach każdego z nich znajduje się znaczna ilość drewnianych domków mieszkalnych otaczających skład zwartym pierścieniem.

Pierwszy zauważył łunę pożaru dozorca składu drzewa, Jakób Krauze, zamieszkały w domku przy składzie, przy ul. Nowo-Zarzewskiej Nr. 26. Wbiegł on natychmiast do kantoru i ZAALARMOWAŁ TELEFONICZNIE STRAŻ OGNIOWĄ.

Ponieważ pożar wybuchł z ogromną

siłą wywołując wielką łunę, w pierwszej chwili trudno było się zorientować, GDZIE SIĘ WŁAŚCIWIE PALI. Początkowo sądzono, że w okolicy POWSTAŁY DWA POŻARY W RÓŻNYCH MIEJSCACH. Dopiero po przybyciu na miejsce okazało się, że płonie skład przy ul. Nowo-Zarzewskiej.

Wówczas powstał jednak początkowo W STAJNI znajdującej się w domu przy ulicy Kruczej Nr. 8, należącej do sukcesorów Brauna. Zanim straż ognjowa zdołała przybyć na miejsce OGIEŃ TYMCZASEM PRZERZUCIŁ SIĘ NA GRA-

NICZĄCY ZE STAJNIA SKŁAD DRZEWA. Pożar wskutek tego jeszcze bardziej przybrał na sile i POCZAŁ ZAGRAŻAĆ OKOLICZNYM DOMOM MIESZKALNYM. Mieszkańcy tych domów zbudzeni ze snu olbrzymią łuną i alarmem, w najwyższym przerażeniu POCZĘLI UCIEKAĆ Z ZAGROŻONYCH DOMOSTW UNOSZĄC JEDNO-CZEŚNIE ZE SOBĄ SWÓJ RUCHOMY DOBYTEK. Po pewnym czasie policji i straży ognjowej udało się opanować panikę i przywrócić spokój.

Straż ognjowa przystąpiła do ener-

gicznej akcji ratowniczej prowadząc ją zarówno od ul. Suwalskiej jak i Kruczej. Chodziło bowiem o zabezpieczenie zagrożonych budynków mieszkalnych, na które padały snopy iskier.

Po 2 godzinach akcji pod kierownictwem komendanta dr. Grohmana, straż zdołała pożar zlokalizować. Stajnia SPLONĘŁA JEDNAK DOSZCZĘTNIE WRAZ ZE ZNAJDUJĄCIMI SIĘ W NIEJ TRZEMA KOŃMI.

Ażeby unemożliwić przedostanie się ognia na sąsiednie posesje, rozwalono wszystkie płoty drewniane. Mimo to jednak od iskier zapaliła się beczka smoły, znajdująca się w podwórzu domu przy ul. Kruczej Nr. 8. Skład drzewa płonął tymczasem w dalszym ciągu.

Dzięki olbrzymim wysiłkom straży część składu zdołano uratować. SPLONĘŁO KILKA WAGONÓW DRZEWA BUDULCOWEGO. Straty, które są bardzo poważne, nie zostały narazie ustalone. Jak się jednak dowiadujemy skład był zaasekurowany.

Doraźne dochodzenie przeprowadzone na miejscu pożaru wykazało, że stajnię, na 15 minut przed wybuchem pożaru opuścili dwaj furmani Gerszonowicz i Szulc.

Na miejsce pożaru zjechał przedstawiciel władz, którzy rozpoczęli energiczne dochodzenie celem ujawnienia pożaru. (B).

Parlamentarzyści francuscy w Łowiczu przyglądali się tradycyjnym dożynkom.

Warszawa, 1 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś o godzinie 9 rano delegacja grupy parlamentarnej polsko - francuskiej z prezesem Locquin na czele udała się samochodami do Łowicza. Towarzyszył im wiceminister spraw zagranicznych dr. Wysocki z żoną, grono posłów z marszałkiem Daszyńskim i wicemarsz. Dąbskim, ambasador Laroche i in.

U wejścia do ratusza powitali gościa przedstawiciele władz ze starostą Staszewskim na czele. Po zwiedzeniu ratusza udano się do kościoła na sumę, następnie zaś do rezydencji ks. Janusza

Radziwiłła do Nieborowa, gdzie podejmowano wycieczkę śniadałem.

O godz. 14 wycieczka powróciła do Łowicza, gdzie zwiedzono szkołę rolniczą oraz przyglądano się dożynkom. Podczas podwieczorku przemawiał m. in. prez. Locquin, który podkreślił, że rozwijająca się pomyślnie Polska spotka jak w przeszłości, tak i w przyszłości obok siebie Rzplita francuska, która gotowa jest bronić jej i pomagać.

Po podwieczorku goście powrócili do Warszawy, gdzie wieczorem w salo-

Wybuch bomby w Reichstagu. Nieudany zamach był dziełem faszystów niemieckich.

Berlin, 1 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W niedzielę o godz. 4.30 rano na skrzydle północnym Reichstagu rozległ się donośny huk detonacji.

Jak się okazało w wentylatorze skrzydła wybuchła bomba, która spowodowała niewielkie szkody. Na słupie

przewodu elektrycznego znaleziono nalepkę ze swastyką, stanowiącą odznakę faszystów niemieckich, na której był napis „Wielkie Niemcy, obudźcie się”.

Rzeczoznawcy przeprowadzić mają badanie resztek materiału wybuchowego.

Pretensje mniejszości niemieckiej nie będą rozpatrywane przez Ligę narodów.

Genewa, 1 września.

Posłowie Neumann i Grabel wnieśli w swoim czasie petycję do Ligi Narodów o rzekomem naruszeniu praw mniejszości przez nieuznawanie obywatelstwa polskiego osób, których własność poddana została likwidacji.

Na sesji rady w Madrycie minister Streseman korzystając z art. 12 traktatu o mniejszościach interwenjował imieniem Niemiec jako członek rady. W rezolucji czerwcowej rada zaleciła obu rządów przeprowadzenie bezpośrednich

rokowań celem ustalenia spornych kwestji, z tem, że wyniki rozmów będą przedstawione na sesji wrześniowej.

Już w czasie rozmów prowadzonych w Paryżu i Genewie strona niemiecka musiała uznać, że znaczna ilość wypadków była bezprzedmiotowa.

Co do reszty spornych wypadków Niemcy zaproponowały procedurę podwójną, na co nie zgodziła się Polska, obstawiając przy stosowaniu obowiązującej procedury traktatowej, która ustanawia w tych sprawach kompetencje Trybuna-

lu haskiego.

Stanowisko Polski zostało przyjęte i obie delegacje podpisały 29 sierpnia układ w Genewie. Mocą układu tego obie strony poddają szczegółowemu zbadaniu nieuzgodnione wypadki i te wypadki, które mogą się wyłonić do 1-go października. Badanie winno być ukończone do 1 kwietnia 1930 r.

W ten sposób sprawa pretensji posłów Neumanna i Graebego stała się bezprzedmiotowa i spadła z porządku dziennego wrześniowej sesji Ligi.

Konferencja Mac Donalda z Hendersonem nad wynikami konferencji haskiej.

Genewa, 1 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Premier Macdonald przybył tu dziś rano odbył rozmowę z Hendersonem.

Rozmowa ta dotyczyła rezultatów konferencji haskiej i programu prac zgromadzenia Ligi, które otwarte zostanie jutro.

Zjazd inżynierów kolejowych w Poznaniu.

Poznań, 1 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym rozpoczął w auli uniwersytetu swe obrady IX zjazd inżynierów kolejowych.

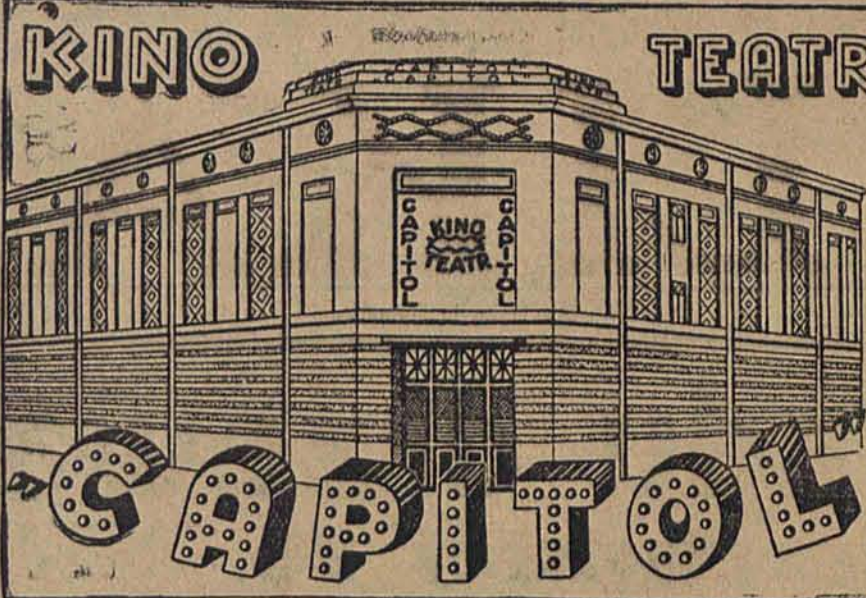
Kongres F. I. D. A. C. w Białogrodzie.

Białogród, 1 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

O godzinie 10-ej rozpoczął swe obrady kongres Fidacu.

KINO TEATR



GRAND CAPITOL

DZIŚ PREMIERA!

Powiększona orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. Baigelmana.

TANCRKA

Dolores del Rio
Charles Farrell
Iwan Linow
Rez. Raoul Walsh



ZŁOTE RYBKI W MĘTNEJ WODZIE.

Tanie pożyczki dla przemysłu
Wielka afera została wykryta w Warszawie.
Biuro zamknięto, p. „dyrektora” oddano pod opiekę władz sądowych.

W kilku piśmach warszawskich i prowincjonalnych ukazało się niezwykle ogłoszenie.

Oto konsorcjum amerykańskie „International Merchandizing in Poland” — ogłaszało, iż za pośrednictwem swego przedstawicielstwa warszawskiego, nie szczącego się przy ul. Marszałkowskiej udziela przemysłowi polskiemu pożyczek na bardzo dogodnych warunkach.

Przy obecnym braku gotówki kogo nie skusiłaby możliwość uzyskania taniej pożyczki?

To też biuro przy ul. Marszałkowskiej wkrótce zarojło się interesantami. Było to biuro wspaniałe.

Przedstawiciel towarzystwa „International Merchandizing in Poland” p. W. S. urzędował

otoczony sztabem urzędników, urzędniczek, maszynistek, taksatorów i agentów.

Warunki uzyskania pożyczki były bardzo łatwe.

Biuro nie udzielało pożyczek mniejszych niż 25 tys. zł., wysokość pożyczki mogła sięgać 50 proc. wartości przedstawionego na gwarancję majątku, termin 30 lat — oprocentowanie 8 i pół proc. wraz z amortyzacją.

Taksatorzy raz po raz wyjeżdżali na prowincję, aby ocenić majątki gwarancyjne, a p. W. S.

pobrał gotówkę od petentów 1 promil jako zwrot kosztów manipulacji i taksacji.

Taki stan trwał szereż miesięcy. Wreszcie pewnego dnia jedna z pro-

wincjonalnych fabryk papieru, oczekująca na 150.000 zł. pożyczki, przyszła do wniosku, że jest coś nie dobrze z temi łatwem pożyczkami, na które trzeba czekać po kilka miesięcy.

Zawiadomiono prokuratora.

Pierwsze kroki śledztwa wykazały, iż owo źródło amerykańskich pożyczek jest właściwie

mętna woda.

w której łapał rybki ów właśnie p. W. S. Przedewszystkiem okazało się, iż towarzystwo

„International Merchandizing in Poland” wogóle nie istnieje.

p. „dyr.” S. nigdy nie miał nic wspólnego z instytucjami kredytowymi, a cała afera stworzona była tylko po to, aby

od łatwownych wyciągać właśnie ten 1 promil na koszty „manipulacyjne i taksatorskie”.

Ten skromny 1 promil przyniósł przez myślennu kombinatorowi

kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Akta pożyczkowe, które jakoby mia-

ły być wysyłane do centrali w Ameryce, znalezione wszystkie w biurku p. W. S.

Interesująca jest także karjera tego działacza kredytowego.

Okazało się bowiem, iż niedawno ujęto on uszcześliwić Warszawę nowym gatunkiem musztardy.

Założył nawet w tym celu fabryczkę przy ul. Chłodnej, ale nie wytrzymał konkurencji z wyrobionemi już firmami i młodą fabrykę wpisano do „rejestru firm upadłych”.

Powstaje pytanie dlaczego p. W. S. odmawiał pożyczki mniejszej niż 25 tysięcy?

Oto prosto dlatego, że od mniejszej nie opłacałoby się pobierać „kosztów manipulacyjnych”.

„Biuro” na polecenie władz bezpieczeństwa zlikwidowano. Panu W. S. grozi

brzydki proces sądowy.

bowiem prokurator pracowicie gromadzi materiały do aktu oskarżenia.

Zonobójca został schwytyany w Helenówku. — W pościgu wziął udział brat zamordowanej.

Jak już wd niu wczorajszym donosiliśmy, na ul. Żórawiej przed domem nr. 10 przechodnie znalazł w godzinach wieczorowych zwłoki zamordowanej kobiety, 27-letniej Rywki Cukercwajg.

Przybył na miejsce lekarz pogotowia stwierdził zgon który nastąpił wskutek wewnętrzznego wypływu krwi, Cuklercwajgowa uderzona została nożem w brzuch.

Przeprowadzone przez policję wstępne dochodzenie wykazało, że zabójstwa dokonał Berek Cuklercwajg, mąż zamor-

dowanej z którym rozwiodła się ona przed dwoma laty.

Za mordercę wszczęto energiczny pościg, w którym wziął również udział brat zamordowanej, Chil Drelich oraz kilkunastu jego kolegów. Pościg został uwieńczony sukcesem, gdyż już po kilku godzinach morderca został ujęty w Helenówku, w mieszkaniu niejakiego Pinczera Hoppela.

Cuklercwajga po aresztowaniu okuto w kajdany i osadono w urządzie śledczym do dyspozycji władz sądowo-śledczych. (B)

Z żalobnej karty.

W dniu 1-go września b. r. rozstał się z tym światem b. p. Herman Morgenstern przeżywszy lat 70.

Zmarły przez 50 lat pracował na niwie pedagogicznej, ostatnie zaś 20 lat wykładał religię i historję żydów w Gimnazjum Mat. - Przyrodn. Łódzkiego Stożarysza Popierana Średniego Wykształcenia Handlowego (obecnie Im. Bolesława Prusa) oraz w Miejskiej Szkole Handlowej. Nadto Zmarły był autorem podręcznika historii żydów.

Dzięki niezwyklej dobroci serca, prawemu charakterowi i wysokim zaletom umysłu, Zmarły zjednał sobie szacunek wśród znajomych, kolegów oraz licznych szereżów młodzieży szkolnej.

Śmierć zasłużonego pedagoga wywołała szczyry żal wśród tych wszystkich którzy się z nim stykali.

Cześć Jego pamięci!

Bankierzy szwajcarscy słożyli ofiarę na odbudowę Wawelu.

Kraków, 1 września. (Polska Agencja Telegraficzna) Opuszczając ziemię polską, delegacja bankierów i przemysłowców szwajcarskich chcąc zmanifestować swą wdzięczność dla rządu i społeczeństwa złożyła 2000 złotych na odbudowę zamku wawelskiego.

Spisek na życie gen. Czang-Kai-Szeka

Berlin, 31 sierpnia.

Z Nankinu donoszą, iż wśród przybocznej gwardji prezydenta Chin Czang-Kai-Szeka wykryto sprzysiężenie na jego życie, kierowane ręką Feng-Yu-Sian-ga.

Dwaj członkowie spisku zakradli się do sypialni Czang-Kai-Szeka, widząc jednak, że prezydent Chin nie śpi, wycofali się szybko.

Po zdemaskowaniu sprzysiężenia gwardja Czang-Kai-Szeka została rozwiązana.

OTWARCIE PRZEBUDOWANEGO TEATRU.

Dyrekcja jednego z najbardziej miłych przybytków X-iej muzy kinoteatru „Czary” przy ulicy Cegielińskiej, jest niezmordowana, gdy chodzi o zapewnienie publiczności doskonałych obrazów i przyjemnego spędzenia czasu i obecnie wzięła całą swą energię w kierunku przebudowy lokalu kina i nadanie mu pierwszorzędnej oprawy dekoracyjnej, eleganckiej i zupełnie dostosowanej do swego przeznaczenia.

Kino zmieniło się, jak za dotknięciem różdżki czarodziejkiej. Zrobiono z niego przepiękną bombonierkę, która zaćmiła sobą wszystko. To trzeba zobaczyć, by móc się zachwycić bogactwem i gustownością kolorów, przepięknymi deseniami i złoconiami, a nade wszystko tą wygodą, o jaką postarała się dyrekcja w stosunku do publiczności. Nietylko sala kinowa — poczekalnia również uległa gruntownej przebudowie, dostępna jest dla publiczności, albowiem kasa została przeniesiona w głąb i urządzona z niezwyklej wyczuciem smaku i estetyki.

Nie chcemy operować superlatywami, ale faktycznie kino „Czary” zmieniło się nie do poznania. Dobór zaś wspaniałych obrazów, które zostały zakontraktowane przez dyrekcję, stworzą rekwizyty, że kino to będzie w roku bieżącym miejscem spotkania elity towarzyskiej Łodzi.

GRAND KINO

Dzisiaj i dni następujących
Wielka uczta dla miłośników kina!

MIKOLAJ KOLIN
uznany za najpociesniejszego komika Europy w swej najnowszej i najlepszej kreacji — filmie

„KARUZELA GRZECHU”
Niesamowite przygody żywego nieboszczyka w 10 aktach.

Pozatem w rolach głównych czarująca **Betty Astor**, słynna **Natalja Lissienko**, piękny **Gustaw Froehlich** oraz „Miss Rosja” **Wala Osterman**.

Początek seansów w soboty, niedziele i święta o godzinie 12-iej w południe, w dni powszednie o godz. 4.30 po poł.

Weksle z podpisami hebrajskimi mogą spowodować komplikacje w razie protestu.

Posel Wiślicki zwrócił się niedawno do p. ministra Cara w sprawie uznania hebrajskich podpisów na wekslach za prawomocne.

Minister sprawiedliwości dał w tej sprawie wyjaśnienie, z którego wynika że żadne przepisy nie zabraniają podpisywać weksla literami hebrajskimi, ale w wypadku protestu mogą nastąpić komplikacje, gdyż notariusz nie jest obowią-

zany znać język hebrajski i może odmówić sporządzenia protestu.

Podpisywanie więc weksli po hebrajsku nie miałoby żadnego praktycznego znaczenia.

Przechodząc przez ulice rozetrzyj się uważnie unikniesz kalectwa i śmierci.



KRONIKA

WRZESIEŃ

2

Poniedziałek

Dziś: Stefana
Jutro: Zenona

Wschód słońca	4.47
Zachód słońca	6.34
Wschód księżyca	2.39
Zachód księżyca	6.31
Długość dnia	13.43
Ubytek dnia	2.43

Fiasco święta komunistycznego.

Wiecu wogóle nie było
W dniu wczorajszym przypadało międzynarodowe święto młodzieży komunistycznej. W związku z tem w godzinach popołudniowych na pl. Leonarda zaczęły zbierać się grupki działaczy antypaństwowych, policja jednak nie dopuściła do zorganizowania jakiegokolwiek wiecu. Ponieważ zapowiedziani posłowie komunistyczni w oznaczonym czasie nie przybyli, zgromadzeni w spokoju rozeszli się do domów. (w)

Szoferzy łódzcy będą umundurowani

Na jednym z ostatnich zebrań właścieli dorożek samochodowych w Łodzi powzięto cały szereg uchwał odnośnie płacy i pracy szoferów. Między innymi zastanawiano się nad kwestją jednolitego umundurowania szoferów. Ponieważ koszty sprawienia mundurów dla pracowników są obecnie bardzo znaczne, postanowiono w dniu 6 września zwołać specjalną konferencję właścicieli dorożek samochodowych i szoferów, na której sprawa ta zostanie definitywnie załatwiona. (w)

Kosze do śmieci

będą ustawione na ul. Piotrkowskiej
Jak się dowiadujemy, magistrat postanowił wszcząć wreszcie energiczne kroki w kierunku zaopatrzenia naszego miasta w kosze uliczne do śmieci. Wobec tego, iż dyrekcja tramwajów wyraziła zgodę na zawieszenie skrzynek na słupach K.E.L. nic już obecnie nie stoi na przeszkodzie do realizacji tego, wielce pożądanego zamierzenia. Jak nas jednak informują, magistrat, z braku funduszy, zamierza narazie wyoszczędzić w kosze do śmieci tylko magistralską ulicę miasta, Piotrkowską, odkładając zawieszenie koszy na innych ulicach do nieokreślonego terminu, właściwie mówiąc, ad calendas graecas. Będziemy więc mieli higienę rozłożoną na raty.

Pękło mu serce

drewno obawą o los rodziny w Palestynie.
Wczoraj zmarł na atak sercowy 19-letni Uszer Widawski, zamieszkały przy ulicy Dolnej 12. Jak się dowiadujemy, śmierć nastąpiła wskutek niepokoju o rodzinę Widawskiego, która mieszka od dłuższego czasu w Palestynie. Widawski, dowiedziawszy się wczoraj, że walki w Palestynie rozgorzały znowu, dostał ataku sercowego. (p)

Dwie rodziny zatrute nieświeżymi rybami.

Wczoraj zanotowano w Łodzi dwa wypadki zatrucia, ofiarą których padły całe rodziny. Pierwszy wypadek miał miejsce przy ulicy Jerozolimskiej Nr. 4, gdzie uległa zatruciu rodzina Klajnmannów, złożona z małżonków Estery i Rubinowa oraz córki Ryfki. Drugi wypadek miał miejsce przy ulicy Goplańskiej Nr. 16, gdzie nieświeżymi rybami zatruli się małżonkowie Icek i Chaja Szwarz. Ofiary zatrucia przewieziono do szpitala. W obu wypadkach policja wdrożyła dochodzenie, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. (p)

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 1 września r. b. przeżywszy lat 70

B. P.
KUSZEL HERMAN
MORGENSTERN

Nauczyciel religii Gimnazjum Łódzkiego Stowarzyszenia Popierania Średniego Wykształcenia Handlowego oraz Miejskiej Szkoły Handlowej.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi dziś, w poniedziałek dn. 2 b.m. o godz. 3 po poł. z domu żałoby przy ul. Kilńskiego 49, o czem zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Żona, Synowie, Córki, Synowa, Zięćlowie, Wnuki i Wnuczki

Krwawy napad na ul. Dobrej.

Trzej przechodnie zostali ciężko pobici za to, że nie usunęli się z drogi awanturnikom.

Jeden z nich walczy ze śmiercią w szpitalu.

Wczoraj wieczorem powracali do domu trzej koledzy: Stefan Łuczyński, zamieszkały przy ul. Przędzalnianej 40, Stanisław Kędzień, zamieszkały przy ul. Dobrej 4 i Mieczysław Robert przy ul. Przędzalnianej 26.

W chwili, gdy znajdowali się oni przed domem Nr. 6 przy ul. Dobrej zauważyli

5 mężczyzn, zdających ze strony przeciwej.

Kiedy njeznajomj zrównali się z nim, Łuczyński, który nie na czas usunął się

z drogi został uderzony jakimś przedmiotem w głowę i runął na ziemię zalewając się krwią.

Był to sygnał do ataku, gdyż w tej samej chwili pozostali 4 mężczyźni rzucili się na Kędzienia i Roberta, bijąc obydwóch tępymi narzędziami.

W pewnej chwili Robert wyrwał się z koła napastników i uciekł w kierunku Przędzalnianej. Napastnicy rzucili się za nim w pogoń, lecz cofnęli się w chwili, gdy Robert wbiegł do gmachu żandarmerji, mieszczącego się przy ul. Przędzalnianej 82. Stamtąd też zaalarmował

8 komisariat P. P. oraz pogotowie miejskie.

Gdy policjanci przybyli na miejsce, napastników już nie było, natomiast na bruku leżały dwa ciała.

Przybyłe na miejsce pogotowie ratunkowe stwierdziło, że Łuczyński otrzymał 5 ran ciężkich w plecy i piersi. W stanie agonjalnym przewieziono go do szpitala św. Józefa, gdzie walczy ze śmiercią.

Kędzień odniósł lżejsze rany, wobec czego odwieziono go do domu. (p)

Katastrofalny pożar młyna w Turku

Syn właściciela chcąc ratować akta handlowe wpadł do płonącego budynku i żywcem się spalił.

Około godziny 3 nocy onegdajszej, nad Turkiem rozgorzała krwawa łuna. Jak się okazało, płonął młyn, należący do znanego w Turku obywatela i przemysłowca p. Witkowskiego. Natychmiast zaalarmowano straż ogni-

wą która w kilka chwil później przybyła na miejsce, lecz z powodu rozszerzającego się pożaru, komendant straży musiał wezwać pomoc z okolicznych wsi.

Niestety, pożar z przerażającą siłą rozszerzał się w dalszym ciągu, tak,

że o uratowaniu samego młyna nie było już mowy, wobec czego ograniczono się do zabezpieczenia i uratowania sąsiednich zagrod.

W pewnej chwili, 22-letni Hieronim Witkowski, syn właściciela młyna, nie bacząc na grożące mu niebezpieczeństwo wpadł do płonącego młyna, chcąc wydostać akta handlowe, które znajdował się w kantorku, przylegającym do młyna.

Odwagę swoją jednak przypłacił życiem, gdyż zaduszony dymem, stracił przytomność i pozostał w płonącym młynie. Na straszny krzyk rodziny strażacy rzucili się na ratunek odważnego młodzieńca, lecz było już zapóźno. Wydobyto jedynie zwęglone szczątki. Młyn spłonął doszczętnie, przyczem straty spowodowane pożarem wynoszą około 75.0000 zł.

Ze względu na to, że władze policyjne w Turku podejrzewają, iż zachodzi tu taj fakt podpalenia młyna, prowadzone jest energiczne dochodzenie.

Trzeci sprawca napadu na policjanta został również schwytany. Ukrywał się on... na drzewie.

Niedawno donosiliśmy o bestjałskim napadzie na posterunkowego dokonanym przy ul. Borysza 12.

Donosiliśmy wtedy również o tem, że jeden ze sprawców Stanisław Markiewicz— został ciężko ranny kulą bronią cego się posterunkowego i w kilka dni potem zmarł w szpitalu.

Drugiego sprawcę napadu Juliana Feusta zamieszkałego przy ul. Borysza 12 aresztowano w dwie godziny po napadzie w kinie Syrena, kiedy najspokojniej przyglądał się programowi.

Trzeci sprawca napadu 32 letni Reinhold Feist ukrywał się poza Łodzią i przez pewien czas był nieuchwytny.

Dopiero w dniu wczorajszym policja obserwująca stale jego matkę zauważyła, że udała się w stronę letniska Kały.

Agenci ci udali się za nią i po śladach jej doszli do drzewa na którym ukrywał się poszukiwany Reinhold Feist.

Pomimo oporu aresztowano go i osadzono w więzieniu przy ulicy Kopernika. (p)

„Daj buzi, moja mała”
oto motto pięknego filmu z czarującą
Madge Bellamy p.t. **„Panienka we fraku”**
który wraz z **„Dziewczyną ze spelunki”**
z piękną **Mary Astor** stanowi następny rekordowy program
LUNY.

Urlopy w policji.

W dniu wczorajszym wrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie kierownik 8 komisariatu podkomisarz Wjęckowski. Pełniący obowiązki kierownika tegoż komisariatu podkomisarz Grzywak przydzielony został do komendy miasta w charakterze inspekcyjnego. (p)

LUONA

Dziś i dni następnych!

Arcydzieło słynnej wytwórni amerykańskiej First National.

Najrozkoszniejszy film sezonu

„JARMARK MIŁOŚCI“

Kipiący warem krwi dramat białej niewolnicy najwytworniejszego reżysera George'a Fitzmaurice.

W rolach głównych:

Najpiękniejsza gwiazda Ameryki **Billie Dove**, Najromantyczniejszy kochanek **Gilbert Roland**, Najokrutniejszy „Czarny charakter” **Noah Beery**.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyktando A. Czudnowskiego.

Ceny miejsc niższe.

RADJOPROGRAM

11.56 — Sygnał czasu i hejnał z Włazy Marjackiej w Krakowie.

12.05 — Koncert płyt gramofonowych.

12.50 — Wiadomości z PWK.

13.00 — Komunikaty: meteorologiczne i przygodne.

15.40 — Komunikat gospodarczy.

16.15 — Przegląd komunikacyjny.

16.30 — „Kącik artystyczny LSG”. Występ p. St. Karlińskiej.

16.40 — Koncert z płyt gramofonowych.

17.15 — Komunikaty przygodne.

17.50 — Ostatnie nowiny z wystawy.

18.00 — Muzyka lekka z Wilna.

19.00 — Rozmaitości.

19.25 — Komunikaty: rolniczy i meteorologiczny.

19.55. — Sygnał czasu.

20.30 — Koncert międzynarodowy z Wiednia, Pragi, Berlina, Budapesztu i Zagrzebia.

22.00 — Komunikaty.

Pod kołami samochodów.

Wczoraj miały miejsce dwa wypadki przejechania przez samochody. Przy ulicy Zgierskiej 16, taksówka przejechała Janną Błaszczuką zamieszkałą przy ulicy Wróbla 26 łamiąc mu dwa zębra.

Przy ulicy Aleksandrowskiej 66 jakiś prywatny samochód przejechał Weronikę Dziengielewską łamiąc jej udo.

W obu wypadkach interwenjowało pogotowie ratunkowe. (p).

Tragiczna kąpiel.

Dziś rano wyłowiono ze stawu Scheiblera zwłoki młodego człowieka. Policja prowadzi dochodzenie celem ustalenia nazwiska. (p)

Zamach samobójczy.

Przy ul. Kaplicznej nr. 1 otrula się jodyną Jadwiga Michalak.

Pierwszej pomocy udzieliło jej pogotowie kasy chorych. (p).

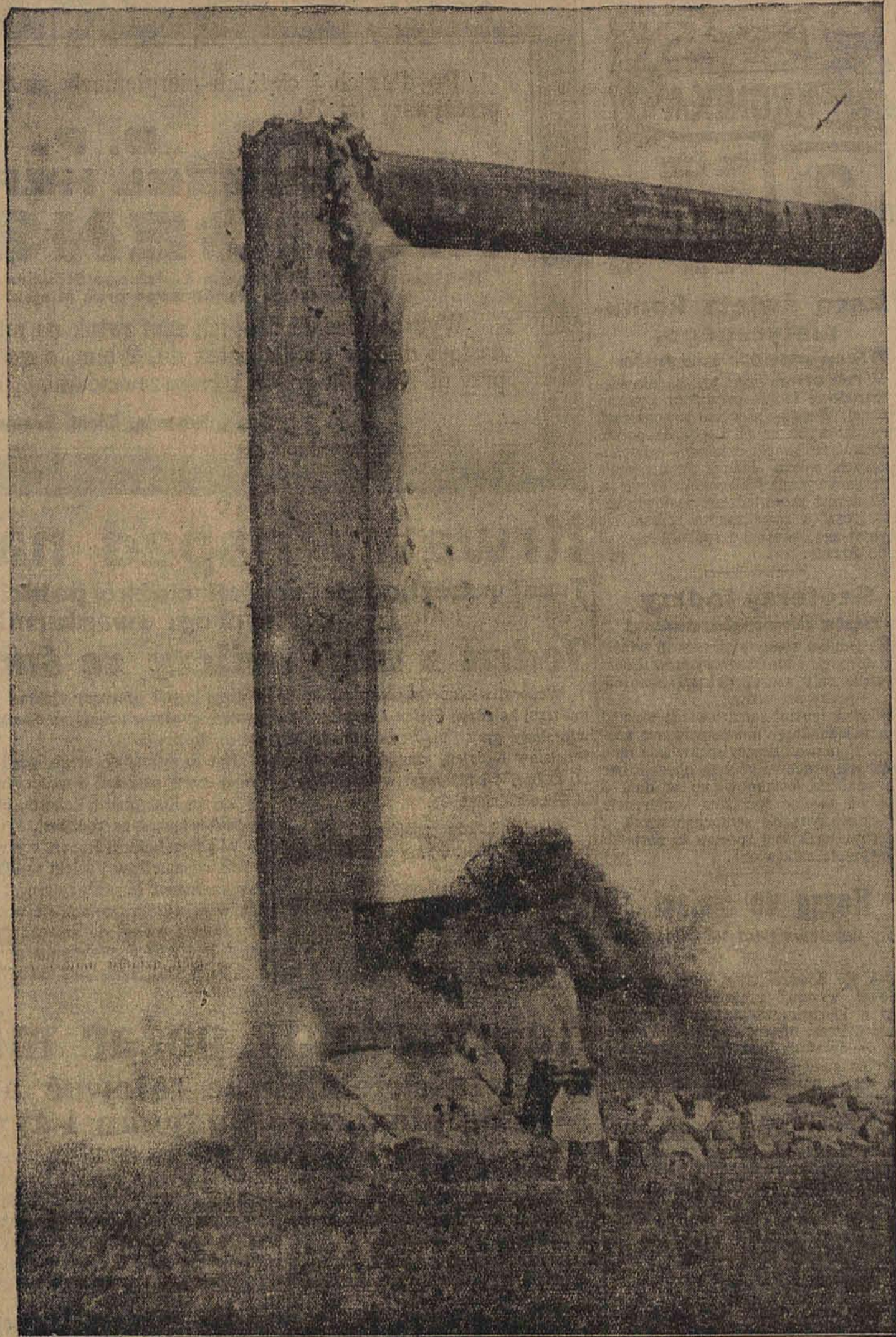
Dyżury aptek.

Dziś dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Gołuchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicz (Kopernika 26), A. Charemy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (p)

Dr. Albert Mazur

laryngolog
powrócił.

Przechodząc przez ulicę rozejrzyj się uważnie unikając kalectwa i śmierci.



W Minneapolis (U.S.A.) przy pomocy dynamitu rozsadzono stare zakłady przemysłowe i na ich miejsce zbudowano nowoczesne fabryki.

Tajemniczy strzał w pociąg

Śmiertelnie postrzelony mężczyzna zmarł w drodze do szpitala.

Wczoraj popołudniu na odcinku kolejowym Łódź — Kozłowski w odległości dwóch kilometrów od stacji Zakowice, w kilku minut po przejściu pociągu zdążającego do Łodzi znaleziono młodego mężczyznę z przetrzezoną pierśią.

Zawezwano niezwłocznie policję której ranny słabnącym głosem zeznał, że strzelono do niego z rewolweru pociągu zdążającego do Łodzi.

Wyznawszy to nieznajomy wpadł w omdlenie. Ułożono go na wozie ze słomą i przewieziono do szpitala w Kozłowskach. W drodze jednak nieznajomy zmarł.

Zwłoki jego zostały zabezpieczone

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY“

do czasu przybycia władz sądow - śledczych. Istnieje przypuszczenie, że nieznajomy, który nie chciał zdradzić swego nazwiska został ranny przez kolejarza, w chwili kiedy usiłował wskoczyć do pociągu towarowego. Przypuszczenie to opiera się na tym, że na odcinku między Łodzią a Kozłowskami dokonano w ostatnim czasie bardzo licznych kradzieży kolejowych. (p).

do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne
dla celów Reprodukcyjnych
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE
I WYDAWNICZE WYKONYWA

Kisze

R. DORCKENHAGEN

Tel. 11-72

Błódź

100

KONSERWATORJUM MUZYCZNE HELENY KIDENSKIEJ

Przyjmowanie zapisów nowych i dawnych uczniów rozpoczyna się dn. 1-go września, egzaminy 7-go, lekcje 10-go. Podaje się do wiadomości zainteresowanych, że od nowego roku szkolnego otwiera się w lokalu Konserwatorium „Kursy muzyczne” w myśl reformy szkolnictwa muzycznego podjętej przez Ministerstwo W. R. i O. P. Na kursy przyjmowane są osoby bezwzględnie wiek i przygotowanie muzyczne. Bliższych informacji udziela kancelaria Konserwatorium, Traugutta 9 od 10 — 17 prócz niedziel i świąt. — Telefon 30-86.

! Na sezon szkolny!
 Wielki wybór podręczników szkolnych, materiały piśmienne w najlepszych gatunkach, polecam także żurnale mód krajowych i zagranicznych po cenach konkurencyjnych.
Księgarnia CH. WAJSA
 Tomaszów Mazow., Jerozolimska 2.

Do Ogółu Nauczycieli!
 Ostrzegamy przed przyjmowaniem posad w szkołach prywatno-powsz. bez porozumienia się z zarządem sekcji.
 Nadmieniamy, że w szkołach p. p. Millicha i Szuldenrajna bojkot posad trwa.
 Dziś w poniedziałek o g. 8 wiecz. odbędzie się zebranie członków ogniska - nauczycieli szkół prywatnych.
 Zarząd Sekcji Szkół Pryw. Zaw. Zrzesz. Naucz. Szk. Powsz. Ognisko w Łodzi, Południowa 3.

Prywatna Szkoła Powszechna MARJI WESOŁKÓWNY
 ul. Piotrkowska 84,
 przyjmuje chłopców i dziewczynki i gruntownie przysposabia do szkół średnich. W godzinach nadobowiazkowych nauka języka francuskiego, niemieckiego i muzyki. — Przy szkole wzorowo urządzone Zakład Freblowski z ogrodem dla dzieci od lat 4.
 Zapisy, informacje codziennie od godz. 10-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej.

Doktor P. Klinger
 choroby weneryczne, skórne i włosów
 ANDRZEJA 2, TEL. 32-28.
 Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 5-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
 Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Lecznica SANTAS
 ul. CEGIELNIANA 29
 Gabinet wenerologiczny D-ra S. KANTORA dla leczenia chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych

STARSZE PODRĘCZNE
 potrzebne do salonu mód Zawadzka 9.

Dr. Henryk Garewicz powrócił.

Pończochy jedwabne
 i inne, suknie trikotinowe i t. p. przyjmuje do reperacji. ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro. Tanie, bo w prywatnym mieszkaniu.

Reperuje bieliznę
 wszelką starannie i niedrogo. Piotrkowska 255 m. 42, I of. 2-e piętro.

Doktor Wołkowyski powrócił.
 Cegielniana 25
 Telefon 26-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
 Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. przyjmuje od godz. 8-2 i 6-9 w niedzielę i święta 9-1 Dla pań od 5 - 6 oddzielna poczek.

Doktor Łagunowski
 specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych
przeprowadził się na ul. Piotrkowską 70 (róg Traugutta). tel. 81-83
 Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10 do 1-ej

Dr. med. Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych
 ul. Andrzejka 5
 Tel. 59-40
 Przyjmuje od 8-11 i od 5-9, w niedzielę i święta od 9-1
 Oddzielna poczekalnia dla pań

Lekarz - Dentysta B. Markus-Nusbaumowa
 Piotrkowska 51
 tel. 21-23.
 Godz. przyjęć 3-7

Dr. med. S. Lewkowicz
 Chor. skórne weneryczne i pęcherzowe
 Konstantynowska 12.
 Tel. 55-52
 Przyjmuje od 10-1 i od 6-8. Dla pań od 4 - 5.
 Dla niezamożnych CENY LECZNIC.

Dr. E. Sonnenberg powrócił.
 Choroby skórne i weneryczne.
Zielona 8.
 Przyjmuje od 12.30 do 1.30 i od 4-6.

DYREKCJA TEATRU ŚWIETLEGO

„CASINO”

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że

już w najbliższych dniach nastąpi otwarcie

gruntownie przebudowanej sali i hall'i kina

W programie otwarcia

„MIASTO MIŁOŚCI”
 (Quartier Latin)

najpotężniejsze arcydzieło filmowe.

Role główne kreują:

Iwan PETROWICZ i CARMEN BONI.

Akcja rozgrywa się na przewspaniałym tle Paryża.

UWAGA: UWAGA:

- 1) Bilety wejścia nie są podniesione. **Ceny normalne.**
- 2) Wszystkie miejsca parterowe są nienumerowane.
- 3) Wszystkie miejsca na I piętrze, a więc loże gabinetowe, loże otwarte i krzesła są numerowane, pomimo to Sz. Publiczność wchodzić może na każdą część programu.
- 4) Bufety obficie zaopatrzone wyrobami firmy „E. Wedel”
- 5) Seanse rozpoczynają się będą o godz. 4, 6, 8, 10⁰⁰

Z prawami gimnazjów państwowych
Gimnazjum Żeńskie Józefa Aba w Łodzi
 Zielona 10, tel. 22-12
 Zgłoszenia nowowstępujących uczennic codziennie od 10-1 pp
 Przy szkole zostaje otwarta freblówka.
Początek zajęć 3 września.
Dyrektor (—) J. AB.

Dr. med. S. Neumark
 Choroby skórne i weneryczne, leczenie lampą kwarcową
Moniaszki nr. 5
 tel. 70-50.
 Przyjmuje od 11-11⁰⁰ 5-8 panie od 5-6.

JANINGS

zapowiada przyjazd do Łodzi.



Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

BIZUTERJE kupuje. Pełna wartość placę. Solidne traktowanie „Preciosa” Piotrkowska 123, w podwórzu.

FUTRO lisy i 2 łózka okazynie do sprzedania. Bensch, ul. Skorupki 11, godz. 6-9 po poł.
WIESZAK do korytarza okazynie kupię. Zgł. pod „M. W.” do „Republiki” 2

Lokale

3-POKOJOWE mieszkanie zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Centralne Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości, Piotrkowska 46, telefon 16-17 i 27-71. 2

2 MAŁE słoneczne pokoje na biurowent na mieszkanie z oddzielnym wejściem do wynajęcia, 6-go Sierpnia nr. 19, m. 13, I piętro, front. 2

POKÓJ umeblowany dla 1 lub 2 pacjentów, inteligentnych Izraelitek. Wiadomość: ul. Kilińskiego 153, pok. 13, front III piętro. 3

POSZUKUJE inteligentnej panny (Izraelitka lub Niemka) do 4-letniego chłopca. Zgł. pod „M. W.” do „Republiki” na 4. 2

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy, słoneczny, umeblowany dla pojedynczej osoby od zaraz Plac Dąbrowskiego 3 m. 5. Zastać 1-5. 2

PRZYJME kilku uczni (izr) na stancję z całodziennym utrzymaniem. Trochę opieka zapewniona. Pomoc szkolna. Wiadomość: Południowa 2. 2

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje umeblowane frontowe lub pojedynczo, ulica Andrzeja 48 m. 10. 2

POKÓJ z wygodami przy rodzimym do wynajęcia. Przejazd 40/11. 2

Posady

DOŚWIADCZONY korespondent handlowy w językach: polskim, niemieckim, francuskim i angielskim, podejmuje się korespondencji „na godzinę”. Łaskawe zgłoszenia pod „Korespondent” do adm. „Republiki”. 3

PANNA inteligentna (izr) o skromnych wymaganiach do 5-cio letniego chłopca potrzebna. Oferty pls.: Lidzbarski, Pabjanice, ul. Szewska 4. 3

POSZUKUJE płatnej praktyki biurowej, posady kasjerki lub do 1-2 dzieci. Oferty do adm. dla „D”. 2

INTELEKTUALNA w średnim wieku osoba, znająca się na kuchni, pragnie objąć posadę u samotnego w Łodzi lub na wyjazd z dobrą rekomendacją. Oferty do „Republiki” sub: „M.”. 2

OGRODNIK z dobrymi świadectwami żony, lat 33, poszukuje posady od dnia 1 października 1929 roku. Oferty proszę składać do „Republiki” pod „Ogrodnik” do dnia 7.9.1929. 1

OSOBA inteligentna w średnim wieku, gospodyni umiejąca dobrze gotować, szuka posady, najchętniej u samotnego Pana. Oferty do „Republiki” „Gospodyni B.”. 3

Rozmaite

UDZIAM lekcji matematyki, języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37. 31

MADemoiselle Marie enseignante anglais, francais, allemand, Traugutta 2 I fr. 1

JANINA Walczak, Szara 16, zgubiła legitymację zapomogową Nr. 20507, wyd. przez P. U. P. P. 1

BIZBERG Baruch, Piotrkowska 66, zgubił paszport zagraniczny. 1

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 22-14. **Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.**

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 9.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetry na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejskowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 procent drożej. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1,20, poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor odpow.: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki” sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.